

„Gazeta Lwowska“
z dodatkiem urzędowym
wychodzi codziennie o 3ciej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt uroczystych i
niedzieli. Co sobota wycho-
dzi „Dodatek tygodniowy“.
Prenumerata wynosi
z przesyłką pocztową na rok
cały 16 złr., na kwartał
4 złr., na miesiąc 1 złr.
35 c. Miejsce na rok 12 złr.
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty arty-
kuły nadesłane od jednego
wiersza: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżytość stepowa od każdej
insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) od-
biera Administracja Gazety
Lwowskiej. Numer poje-
dyńczy w Expedycyi Gazety
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne
od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 82.

Sroda 8. Kwietnia 1868.

Rok wydania 58.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 7. kwietnia. Odpowiedź prezydenta rady ministrów na pismo czterestu ksiąząt kościoła oświadcza, iż obowiązkiem rządu jest zachować pełną uszanowania powściągliwość przy obecnym stanie sprawy dotyczącej się projektu ustawy o małżeństwie; wskazuje na artykuł 14. i 15. ustawy zasadniczej, które są na przyszłość rękojmią niezawisłości kościoła w kwestjach nauki wiary i w wewnętrznych sprawach kościelnych. Równie jak rząd nie myśli przekraczać granic władzy państwa, tak też nie może on podawać ręki, by podobne przekroczenia z innej strony nastąpić mogły. Rząd nie widzi się przeto spowodowanym wchodzić w dalszą część pisma ksiąząt kościoła.

Paryż, 7. kwietnia. „Patrie“ zaprzecza ogłoszonym o dyplomatycznej interwencji Francji w kwestyi szlezwickiej.

Część urzędowa.

Jego Exc. Pan Namiestnik nadał opróżnioną prowizoryczną posadę koncepcyisty przy magistracie król. miasta Lwowa aktuariuszowi magistratu Eugeniuszowi Gromnickiemu.

Lwów dnia 6. kwietnia 1868.

Jego Exc. minister sprawiedliwości nadał opróżnioną przy sądzie obwodowym w Przemyślu posadę dyrektora urzędów pomocniczych Piotrowi Hordyńskiemu, adjunktowi dyrekcji urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Tarnopolu.

Część nieurzędowa.

„Volksfrd.“ podaje w całej osnowie odezwe 14 ksiąząt kościoła (kardynał Schwarzenberg, kardynał Rauscher, landgraf Fürstenberg, książe arcybiskup ołomuniecki, Fr. Ks. Wierchlejski arcybiskup lwowski ob. łac., Szymonowicz arcybiskup lwowski obrz. orm., Litwinowicz arcybiskup lwowski obrz. gr. kat., Förster książe biskup wrocławski, Rudiger biskup z Linc, Ricabona książe biskup trydencki, Gasser książe biskup z St. Pölten, Gałeck, wikaryusz apostolski Krakowa i Zwerger książe biskup z Seekau) do prezydenta ministrów księcia Auersperga, datowaną d. 30. z. m. a dotyczącą wykładu ustaw zasadniczych państwa. Powiedziano w tej ustawie, że powołani reprezentanci kościoła nie mogą patrzeć obojętnie na objawy opinii publicznej co do ustawy zasadniczej względem władzy sędziowskiej. Pierwszy artykuł wspomnianej ustawy: „Wszelka jurysdykcya w państwie wykonywana będzie w imieniu Cesarza“, możnaby tak rozumieć, jak gdyby w obrębie granic Austrii nie było żadnej innej jurysdykcji tylko ta, która wykonuje się w imieniu Cesarza, zatem przez władzę państwa i na mocy prawa państwu przysługującego. Wprawdzie utrzymywano tylko że przez ten artykuł jurysdykcya kościelna w rzeczach małżeńskich stała się niemożliwą; ale biorąc osnowę artykułu w tym duchu, w jakim znosi kościelne sądy małżeńskie, wynika z niego jeszcze więcej, zawierałby bowiem orzeczenie, że w Austrii odjęte zostało kościołowi katolickiemu prawo wydawania samodzielnie decyzji obowiązujących jego członków. Władza wyrokowania o prawach jest niezaprzeczenie jurysdykcya. Wszystko o czem kościół sądzi na mocy swego od Boga otrzymanego pośłannictwa, opiera się na nauce wiary, obowiązkach sumienia i prawie wspólnoty kościelnego, leży za tem po za obrębem władzy państwa i schodzi się z nią tylko w niektórych wypadkach, mianowicie gdy potrzebuje jej pomocy do wykonania wyroku. Orzeczeniu ogólnemu nadano myśl, w skutek której kościołowi austryackiemu nie zostaje nawet

tylko, ile mu przynajmniej powszechnie prawa cywilne, ponieważ pozbawiony został prawa rozstrzygnięcia samodzielnego i samoistnego w swoich własnych sprawach. Ustawa zasadnicza o powszechnych prawach obywateli państwa zawiera nie mało ustępów jeszcze ogólniejszych i jeszcze mniej wyraźnych, a chociaż żadne z nich nie jest tego rodzaju, aby wyrażało zaprzeczenie kościołowi jego praw, to jednak nie jedno jest tego bardzo bliskim. Nadto możnaby udowodnić, że wiele z tych ustępów opiera się na pojęciach przeciwnych duchowi chrześcijaństwa. Podpisani są jednak dalecy od przypuszczenia, aby rząd cesarski miał od kogokolwiek żądać coś takiego, przez coby granice władzy państwa zupełnie nieuwzględnione były. Ustawa zasadnicza może określać tylko cywilne prawa i zobowiązania prawne. Ostatni ustęp odezwy opiewa następująco:

Gdyby żołnierza uważającego wojnę za niesprawiedliwą lub niepożyteczną uwalniano od obowiązku walczenia, rozpierchłoby się niebawem całe wojsko; cokolwiek żołnierz myśli o walce, i chociażby nawet miał powody tak myśleć albo nie, obowiązany jest być wiernym swojej chorągwi. Tak samo rzecz się ma z urzędnikiem. Jego czynnościami urzędowymi kierują tylko przepisy które ustawy określają prawa i obowiązki; jako sędzia ma je badać, a starać się o ich wykonanie gdy mu jest poruczona władza wykonawcza. Z wyjątkiem wypadku, gdyby mu nakazano czyn sam w sobie niegodny, może sprawować swój urząd z spokojnem sumieniem, a gdy tak czyni, dotrzymuje swojej przysięgi co do zachowywania ustaw. Nie jest on obowiązany uważać ustawę za odpowiednią i sprawiedliwą, a tem mniej przyswajać sobie pojęcia o prawie i obowiązku w skutek których postanowienia prawne okazują się być usprawiedliwionemi. To wynika z natury rzeczy; zbytecznemi byłyby tu objaśnienia na przykładzie. Biegły w prawie jakkolwiek niekorzystnie sądziłby o konkordacie, nie zaprzeczy że jest on ustawą prawnie obowiązującą. Ale nie tylko przed d. 21. marca nawet nim jeszcze jedna z dwóch izb Rady państwa oświadczyła się przeciw konkordatowi, wielu urzędników państwa stanowczo przeciw niemu występowało. Rząd cesarski dalekim był od upatrywania w tem złamania przysięgi, lub nawet kroku niesłownego, a z tych którzy owe zamachy naganieli, nikomu nie przyszło na myśl przyznać, że tu złamaniem zostało przyrzeczenie zachowywania ustaw. Nie wątpliwie wszyscy ci urzędnicy państwa zachowywali zawsze statecznie ustawy z d. 5. listopada 1855 i 8. października 1856 o ile dotyczyły one ich czynności urzędowej, i czynią to nawet w tej chwili; ale też właśnie do tego są przysięgą zobowiązani. Toż samo rozumie się o zobowiązaniach które na urzędników państwa wkłada ustawa o ogólnych prawach obywateli państwa. Że od nich słusznie jest żądaniem, aby we wszystkich swoich czynnościach zachowywali powagę i przezorność, to się tamtemu nie sprzeciwia.

Dziennik „Volksfreund“, organ stronnictwa klerikalnego, donosi w jednym z ostatnich numerów swoich, że Arcyksiąże Albrecht w czasie ostatniego swojego pobytu w Wiener-Neustadt kazał zawołać burmistrza do siebie, robił mu wyrzuty z powodu excesów, których się dopuszczano nawet na eraryalnych budowach, i zapowiedział, że w razie powtórzenia się podobnych scen będzie wojsko interweniować. Doniesienie to powtórzyły za „Volksfreundem“ i niektóre inne pisma. Na to odpowiada „Wiener Abendpost“, że jakkolwiek doniesienie „Volksfreunda“ każdemu rozważnemu człowiekowi wydawać się musi zmyślonem, jak to już podniosły niektóre dzienniki, toć jednak, ponieważ rzecz ta się rozpowszeczniła, uważa się „Wiener Abendpost“ upowa-

żnioną do zapewnienia, że Jego ces. Wysokość Arcyksiąże Albrecht w czasie ostatniej swojej bytności w Wiener-Neustadt nie wzywał burmistrza do siebie, ani też żadnych podobnych nie robił mu pogroźek.

„Fremdenblatt“ z dnia 3go b. m. powtarza z korespondencji francuskiej do „Köln. Ztg.“ doniesienie, że członek wojskowy francuskiej ambasady w Wiedniu Merlin, który towarzyszył Arcyksięciu Albrechtowi w jego podróży inspekcyjnej po Austrii, o stanie armii austryackiej bardzo niepoehlebnie dał zdanie swojemu rządowi. „Wiener Abendpost“ odpowiada na to, że z kompetentnego bardzo źródła jest poinformowaną, najprzód, że p. Merlin zawsze najżywszą dla Austrii okazywał sympatyę, powtóre, że nie towarzyszył Arcyksięciu Albrechtowi w żadnej podróży inspekcyjnej, a tem samem nie mógł robić żadnych doniesień o stanie armii austryackiej.

W oczekiwaniu walnych rozpraw nad kościołem anglikańskim w Irlandyi powiada „Times“ w naczelnym artykule:

W poniedziałek dnia 30. marca 1835 roku, a zatem równo przed trzydziestą trzema laty, wystąpił lord Russell, podówczas w izbie gmin zasiadający, z wnioskiem tej treści, „ażby izba zamieniła się w komitet celem zastanowienia się nad uposażeniem kościoła anglikańskiego w Irlandyi.“ Po upartych rozprawach, do godziny trzeciej po północy trwających, wniosek powyższy przeszedł większością 322 głosów przeciw 289. Uplłynął odtąd czas odpowiadający przecięciowej długości życia ludzkiego, i w tymże samym dniu 30. marca ma podać p. Gladstone wniosek będący co do słowa prawie powtórzeniem tamtego. Znowu urzędowy kościół irlandzki ma być przedmiotem szturmów wigowskich zastępów, i rzecz godna uwagi, że terazniejszy szturm tego przywódzca należał w roku 1835 do obrońców zaatakowanej po raz pierwszy instytucji t. j. przemawiał i głosował przeciw wnioskowi lorda Russell'a. Nie raz pewno w ciągu rozpraw, jakie się dzisiejszego wieczora rozpocząć mają, będzie musiał p. Gladstone służyć nie zbyt przyjemnych wypominań i wymówek co do tego, czem był niegdyś, a czem jest dzisiaj. Wszakże zmiana opinii tego statysty o urzędowym kościele irlandzkim jest tylko pojedynczym objawem ogólnego postępu, jaki w tej materii opinia całego kraju uczyniła. Cokolwiek będzie teraz przytaczane przeciw rezolucjom wodza opozycyi, to pewna, że nikt nie ośmieli się już bronić urzędowego kościoła w Irlandyi takimi argumentami, jakimi się posługiwało ministerium torysowskie (Sir Roberta Peel'a) z roku 1835 wraz ze swem stronnictwem. Kto bądź jakiegokolwiek odpowiedzialne w tym kraju stanowisko publiczne zajmuje, nie odważy się utrzymywać w tej chwili, że kościół pomieniony winien lub może niekniętym pozostać. I jeżeli niesprawiedliwość zawarta w istnieniu tej instytucji tak już była uderzająca w roku 1835, że wniosek ówczesny lorda Russell'a miał za sobą większość trzydziestu trzech głosów w całkowitym izby komplecie, czegoż nie mamy się prawa spodziewać od izby gmin terazniejszej?

Przeciw terazniejszym rezolucjom p. Gladstona jeden jest tylko zdaniem naszym poważny argument, nad którym też bez zwłoki i poważnie zastanowić się winniśmy; jeżeli okaże się niezbitym, rezolucye upaść muszą; jeżeli słabym, tryumf onych nie ulega wątpliwości. Argument zaś jest ten — że powodzenie wniosku Russell'a w izbie gmin w roku 1835 żadnego nie przyniosło owocu. Skoro tak samo miałyby być i teraz, to rzecz prosta, iż zgromadzenie ludzi praktycznych woli z góry zaniechać takich rozpraw, z których ujemny tylko wynika rezultat. Ale czyż się nie od roku 1835 nie zmieniło?

Jedynym argumentem przeciw rezolucyom p. Gladstone'a nie wielkiej dziś jest waga; za to argumenta na korzyść rezolucy są potężne. Trzeci już rok trwa zawieszenie aktu Habeas corpus w Irlandyi, i po czterdziestu latach równoprawienie tego kraju z Wielką Brytanią trwa ciągle na brzośniejszym wyspie tacy i o dawniej niechęć ku naszemu pnowianiu i instytucyom. Nie chcemy przesadzać znaczenia fenianizmu i wiemy, że anglikański kościół w Irlandyi nie był szczególnym przedmiotem napadów ze strony feniańskich agitatorów; ale sympatyczne w Irlandyi towarzyszenie fenianizmu jest objawem ważnym, a jeżeli Fenianie nie uderzali szczególnie na urzędow kościoła, to dla tego tylko, że nierównie rozleglejsze zakazywały sobie zadanie, w którym znieważenie tej instytucyi rozumiało się samo przez się. Jest ona żyjącą nieprawdopodobną w oczach pięciu szóstych irlandzkiej ludności; jest zaborem jej dóbr na korzyść wyznania, które Irlandya z pokolenia w pokolenie od trzech wieków odpychała i odpycha; jest ustawicznym dla samego prawodawstwa wyrazem, upokorzeniem dla rządu i konstytucyi naszej, bo odstręcza od nas masę Irlandczyków i wśród nich samych rozwodzenie utrwała. Otóż obowiązkiem jest iżby gmin oświadczyły jako zrozumieje, że kościół anglikański w Irlandyi jako instytucja urzędowa zniesiony być winien. Zresztą nie na potrzeby, aby oświadczenie takie miało być przez terazniejszy parlament do skutku doprowadzone. Zreformowana dopiero izba gmin w roku przysłył, potwierdzi oświadczenie obecnej i obmyśli też środki dla jego urzeczywistnienia. Nie wiele nas przy tem obchodzi, które tymczasem z rozpiegających się stronniczo w steru rządu znajdować się będzie. P. Disraeli może z pewną słusznością utrzymywać, że obecna izba gmin nie reprezentuje już wiernie opinii kraju. I z tej racji rościć sobie prawo do pozostania w władzy, aż do zgromadzenia się następnej. Ale jest to kwestya, obchodząca tych co urzędują teraz i tych, co urzędowali przedtem i w przyszłości urzędować mogą; dla ogółu zaś najzupełniej obojętna. Ważnem dla narodu jest to, żeby dziś izba gmin dała niejako zadatek prawodawstwa przyszłego, żeby wystawiła zobowiązanie przed irlandzkim ludem, zapowiadające konieczną zmianę kościoła urzędowego; potrzeba i żaden członek jej uchylił się od tego nie może, cokolwiekby zresztą o sposobach wykonania myślał; inaczej bowiem okazałoby, że jest obojętnym na zło, i nieudatnym o jego usunięciu.

Na posiedzeniu izby niższej parlamentu angielskiego które zaczęło się d. 3. b. m. po południu a trwało do d. 4. b. m. godz. kwadrans na czwartą zrana, skończyła się pierwsza część wielkiej debaty nad kwestyą kościoła irlandzkiego, przeciwko ministerstwu. Większością nie mniej jak 60 głosów odrzuciła izba poprawkę lorda Stanleya i zaraz potem większością 56 głosów uchwaliła przekazać rezolucyę Gladstone'a komitetowi do obrady przygotowawczej. „Times“ donoszące o tem, nazwała rezultatem głosowania stanowczym i niewątpliwym. Tenże dziennik mniema, że gabinet Disraeliego nie ustąpi tak łatwo, lecz do ostaka będzie usiłował utrzymać się. Nadto przemawia za usunięciem zło, które dla tego że trwało tak długo, nie nabyło wcale prawa istnienia nadal. Zło, przez które ludność irlandzka obojętnie dla tronu i konstytucyi a Anglia okrywa się hałą w obec zagranicy, musi być nakoniec wyłączone. Stanowcze odrzucenie poprawki Stanleya i uchwala względem obrady w komitecie są pierwszymi krokami na tem polu a wkrótce w sposób niewątpliwych objawi się wola narodu i zażąda zupełnego przeprowadzenia operacyi. Rezultat głosowania w izbie niższej zapowiada, że wpry będące Anglię z Irlandyą wkrótce wznowię się na nowo.

„Liberté“ podaje zestawienie budżetu francuskiego na rok 1888, jak został przedłożony ciętu prawodawczemu, podług sumy przeciętnej przypadającej na każdą rodzinę dla każdej gałęzi budżetu. Podług tego obrobaczenia przypada 112 fr. 30 c. na każdą rodzinę. Z tego 44 fr. 98 c. na ministerstwo wojny, którego budżet wynosi 419,569,522 fr.; 19 fr. 81 c. na ministerstwo marynarki; 27 fr. 74 c. na ministerstwo oświecenia, a 20 fr. razem na cztery najważniejsze ministerstwa w każdym dobrze rządzonej krajem t. j. u ministerstwa oświaty, rolnictwa, robót publicznych i handlu. Czyż ten stosunek nie naturalny nie będzie od roku do roku zmniejszający sympatyi dla cesarstwa w tych 9,327,000 rodzin, które płacą podatki? To cesarstwo, które opiera się na ludzie, ma dla rolnictwa, handlu i robót publicz-

nych tylko 163,7 miliona, na oświatę tylko 257 milionów, a to dlatego ponieważ wydaje na wojsko 449,9 miliona, na ministerstwo marynarki i kolonii 184,7 mil. a dla Algeryi 38,7 mil.

O rozruchach w Grenobli podają dzienniki następujące szczegóły: Pierwsza demonstracya była w teatrze podczas przedstawienia dramatu „Karol IV.“, gdzie publiczność wspólnie z chórem aktorów odśpiewała pieśń: „Guerre aux tyrans“. Po teatrze tłumy ludności przeciągali ulicami, śpiewając marszalkę. Wzburzenie z tego powodu było wielkie, a spotęgowało się jeszcze więcej zakazem sztuki: „Monsieur Lombard“, wydanym przez adjuktka mera, już po zezwoleniu ze strony prefekta. W niedziele rano znowu Karola IV., i znowu jak pierwszego tytułu odśpiewano „Guerre aux tyrans“, a pomiędzy aktami wznoszono okrzyki: „Monsieur Lombard“, „prez z cenzurą“, „żądamy dramatycznej przynajmniej wolności“ i t. p. Spiewano także kilkakrotnie: „Monsieur Lombard“ na znaną nutę pewnej pieśni z roku 1848. Po przedstawieniu przechodziły znowu tłumy ludności ulicami śpiewając marszalkę (którą teraz wszędzie śpiewają jak przed r. 1848), i pieśń „mourir pour la patrie“, poczem ruszono na plac musztry wśród śpiewów rewolucyjnych i okrzyków: „Prez z cenzurą! Monsieur Lombard! Monsieur Girard!“ Na placu musztry, gdzie się znajduje prefektura i posąg Napoleona powtórzono marszalkę; zjadł uduły się tłumy ku domowi p. Girard, adjuktka mera, któremu wyprawiono kocią muzykę. Rzeczano kaniunicami na dom, i chciano już wysadzić bramę, co niezawodnie byłoby nastąpiło, gdyby się adjuktki nie był pokazał tłumowi. Na przemówienie adjuktka część jedna uspokojona rozeszła się, a druga uduła do kolegium jezuickiego; tu powybijano szyby, a niektórzy z tłumy usiłowali wysadzić drzwi i przeleźć przez mur. Zjadł poszła zgraja przed pałac Arcybiskupa, gdzie te same excessa się powtórzyły.

Z Florencyi piszą, że oburzenie wywołane oddaleniem trzech profesorów z uniwersytetu w Bolonii udziela się także i innym uniwersytetom. Uniwersytety w Turynie i Pawii zaprotestowały przeciwko temu wyaleniu, które tylko złościwość ministra przypisać można. Wyższa rada oświaty publiczna obradowała zaraz nad tą ważną sprawą. Ale nie tylko z powodu tej sprawy, lecz w ogólności panuje w całym Włoszech niezadowolenie. Przedwzyskiem wyrobiło się to przekonanie, że nie można dalej tak gospodarzyć papierowemi pieniędzmi. Płacąc aż do złota, srebra i miedzi, i że kurs przymusowo musi być zniesiony. Zjad można wnosić, że podatek od miewa, pomimo niechęci panującej przeciwko temuż w prawicy parlamentu, zostanie ostatecznie przez izbę przyjęty. Zapewnie także i co do podatku dochodowego nastąpi porozumienie. Będzie on podzielony na dwie części, podatek dochodowy od ruchomego majątku będzie przyjęty w teraźniejszej formie, a co do otaxowania własności gruntowej będzie wniesiona nowa ustawa względem tego, jak ta własność ma być opodatkowana.

Przygotowania do zaślubin księcia Humberta postępują szybko naprzód. Rada miasta Florencyi uchwala, aby przez dni osm, od 30. kwietnia do 7. maja nieprzerwanie trwały festyny. Przez te dni osm mają być zamknięte wszystkie sklepy i warsztaty. Ks. Humbert chce zaprowadzić napowrót na dworze dawniejsze zwyczajy ceremonialne i etykiety francuskiej. Tylko członkom parlamentu wolno będzie przedstawiać się w dworze w czarnych frakach, zresztą nawet najniżsi urzędnicy będą mieli pewien ubiór przepisany, a odnośnie wzory wypracował już wielki mistrz ceremonii.

Kronika.

(Nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej) odbędzie się w myśl § 16. regulaminu dziś o godzinie 6. wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Wniosek względem zamieszczenia petycyi do Rady państwa w sprawie zamierzonego zaprowadzenia podatku majątkowego.

(XXXIV. spis darów na fundacyę S. Karola Szajnochy) Z przedrędnego spisu gotowizną 10,771 zł. 10 c. w siołkach 2300 zł.

Złożył datki: Adolf Jordan 48 zł., miasto Gofice (za uchwałę rady miejskiej) 10 zł., przez rektora „Gosyety Narodowej“; Naukowo-Literackie Towarzystwo miodzieli polskiej w Wiedniu „Opisnik“ 12 zł. Za sprawę tegoż Towarzystwa następujące dary: Cioński 5 zł., Edward Kleczyński 10 zł., Rogawski 5 zł., Z. Sawczyński 3 zł., Dr. Zbyszewski 5 zł., Dr. Zyblikiewicz 10 zł., również za sprawę tegoż Towarzystwa, a straraniem Miko-

łaja Antoniewicza następujące dary: M. B. Antoniewicz 10 zł., Wiktorya z Mieroszkowskich hr. Dembińska 25 zł., hr. Sobiesław Mieroszkowski 50 zł., Józefina z Wołosińskich Romaszkanowa 20 zł., Marya z Romaszkanów Romaszkanowa 10 zł., Leonard Węgiel 25 zł., Jan Witoszyński 2 zł., bezimiennie 2 zł., razem (za sprawą „Opisnika“) 106 zł., a oprócz tego Mikołaj hr. Romaszkan obliczywszy indeniacyjną wartość imienia 50 zł. Wszystko to wraz z podaniem w poprzednim spisie wynosi ogółem gotowizną 11,028 zł. 10 c. a w efektach 2350 zł. wal. aut.

(Pożary.) W Nowymy w pow. Nowosiedzi, pożar dnia 4. marca dom mieszkalny i stodoła włościańska; szkoda wynosi 330 zł.; obydwa budynki były zaasekrowane. Przynęta pożaru niewiadoma. W Stryszynie, w pow. Wawodzieckim, spłonęły 9. marca b. r. budki mieszkalne i gospodarsze czterech włościan; szkoda wynosi 1389 zł. Przynęta pożaru dotąd nie dobieczono.

(Na budowę kościoła wotywanego w Wiedniu) złożono w urzędach powiatowych w Pilźnie 2 złr. w Zbarażu 4 złr. 30 c.

(Szczury paryskie.) Jako dowód krwawości instynktów ludzkich, przytacza jeden z korespondentów Instytutu szczyrów paryski „le monde“ następujące: „Nie powiódz mi myśleć jednako, iż nad niemową jest już wylewać. Bynajmniej. Szczury sławne jedną ze starszych pląg Paryża i życiem wszystkich dobieży, ażeby śpisać ludzi żyć powinno — a zapewne i jest — wynalezienie jakiegoś sposobu, zdolnego, względem co do noży tych nieprzyjaciół ludzkiego społeczeństwa, przysiadających mieszkańców Paryża zarówno i w stanie żywym i w stanie nieżywym. Żywe budki śpiewają na umyślonych piętnastu strażach czuwających, nieśną mchle, papieri, wkładają jałto, obgrzają umydlony; nieczyste zarzucają powietrze i twójg spełniania imaginacyi przez to, że przychodzą do Instytutu przez każde życie holonu, przy każdym kąsku z rąk, kiełbasek lub potworki z pierściami. Nie tak w Paryżu, nie panie humoru i apetytu, jak myśl o szczurach. Nie można więc, jak tylko jak najgłębiej żyć, ażeby się gdzieś zapłacił i przepłacił z kretemsem. Pomimo to powtarzam z uszanowaniem nie ubogogo polowania: biedne zwierze!“ — a to dla tego, że stały się przedmiotem krwawych rozrywek dla panów i pan posiadających piekło. Sprawiają z nich sobie igrzyska na wóz i podobieństwo kongreji i bzychów walk. Zaprowadzono została na dła przyprowadzenia się, jak pieksek dusi szczura — o czego, rozumie się, potrzeba, ażeby szczur był żywy. Można tak się przyjęło i rozszczyliły, że wytorzył się osłony dla zmiędnoszyficznych na szczury, i kilka w ten sposób do życia zapisać, sposób wyprawy, samale nie łatwy, jest to bowiem zwierzętko bardzo ostrożne, dające się przeżyć zdaje, aniżeli żywym upiór. Lecz moda nie leży się z trudnością. Dobry ton wymaga ławic się widkiem konsekwencji szczurów: placę za nie po pięć franków od głowy i placę wówczas, kiedy pięć franków uradowały od nocy niejeden ludzki rodzinę, zapobiegając niejeden zbrodni. Jakież jednakże względy opier się modzie!.. Bodajmy był faszyszym prokiem!.. zdaje się bowiem, że przy dzisiejszym usposobieniu klas społecznych, posiadających pieniądze do wyrzucenia, cena na szczury podskoczy do bajkowej wysokości. Długa plęci od głowy żywej nie po pięć, ale po pięćdziesiąt franków. Zobaczcie... Cłhuo zajdzie jaka smutna, która uwaga o konających szczyrów odwróci ku namu jakimś przedmiotowi, szlachetniejszemu i bardziej na uwagę zasługującemu. Pragnę tegoż całej duszy.

(Ludność Londynu) wedle obliczeń królewskiego statystycznego biura, wiersza w 1867 r. do 3,082,572 mieszcz., z których umarło 70,588, urodziło się 112,264, czyli że zyski było 22,9, a narodził 35,5 na tysiąc głów ludności. Śmierleńskie wpry było w r. z. stosunkowo mniejsza niż w czasie ostatnich lat pięciu. Powierzchnia zamieszkała przez tę masę ludności wynosi 122 ang. mil. kwadrat. Na jej przestrzeni zamieszkuje 140 domów na ubogich; 12 wież, 4 domy dla inwalidów, 34 cywilnych i 8 wojskowych szpitali, oraz 10 milionów wartyków. Pomiedzy chorobami, jakie najwięcej zabierają, na pierwszym miejscu stoją przypadki choroby dróg oddechowych (11,282 wyp.), a zaraż po nich suchoty (8817 wyp.). Zasięgają na wagę, iż pomimo 80 milionów litrów wpry, rzarki wypylły w z. r. w Londynie, wypadków śmierci z delirium tremens było zaledwie 335.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

W cenach połowice marca 1888 był następujący ceny drobiaż i innych artykułów na targach w miasteczkał:

	Słaniażewo		Miaszka		Larg		Wotowka	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
Mec pszenicy	6	60	6	27	1	30	5	3
„ żyta	3	60	4	3	2	37	3	2
„ jęczmienia	2	60	3	20	2	25	2	2
„ owsa	1	25	1	30	1	20	1	25
„ hreczki					2	73	2	48
„ kukurduzy								1
„ ziemniaków	1	85			1	13		1
Cetnar słony	1	20			6	60	1	50
„ wólwy								1
„ nas konicy								3
Sąg drzewa twardego	6	50	4	30	4	30	3	50
„ miękkiego	4	50	3	30	3	30	2	50
Funtmiesza wotowego	4	16	15	15	14	14	16	16
Mas okowity	3	50	60	30	30	30	30	30

(811) **E d i c t.** (2)

Nro. 3727. Vom Tlumacz f. k. Bezirksgerichte wird bekannt gemacht, daß über das Güterabtretungsgeſuch der Eheleute Josel und Freide Diwald über das gesammte wo immer befindliche bewegliche, wie auch über das in den Kronländern, für welche die kais. Verordnung vom 20. November 1852 gilt gelegene unbewegliche Vermögen der Eheleute Josel und Freide Diwald aus Bokówna der Concurs hiemit eröffnet wird.

Es werden demnach alle jene Gläubiger, welche eine Forderung an die Verschuldeten zu stellen haben, mittelst dieses Edictes aufgefordert, daß sie ihre auf was immer für Recht sich gründenden Ansprüche mittelst Klage wider den Vertreter dieser Concursmasse, wozu Aron Epstein mit Substituierung des Isaac Hafter bestellt wird, bis zum 13. Mai l. J. bei diesem Gerichte um so gewisser anmelden und in der Klage nicht nur die Richtigkeit der Forderung, sondern auch das Recht, kraft dessen sie in diese oder jene Classe gesetzt zu werden verlangen, erweisen, widrigen nach Verlauf des bestimmten Termins Niemand mehr gehört werden würde und jene, die ihre Forderung bis dahin nicht angemeldet hätten, in Rücksicht des gesammten zur Concursmasse gehörigen Vermögens ohne alle Ausnahme auch dann abgewiesen sein sollten, wenn ihnen wirklich ein Compensationsrecht gebührte, wenn sie ein eigenthümliches Gut aus der Masse zu fordern hätten oder wenn ihre Forderung auf ein liegendes Gut sichergestellt wäre, so zwar, daß solche Gläubiger vielmehr, wenn sie etwas in die Masse schuldig sein sollten, die Schuld ungehindert des Compensations-, Eigentums- oder Pfandrechtes, das ihnen sonst gebührt hätte, zu berichtigen verhalten werden würden.

Zum einstweiligen Verwalter des Gutvermögens wird Aron Epstein ernannt.

Zur Wahl des definitiven Vermögensverwalters und des Creditorenausschusses und zum Vergleichsversuche, wie auch zur Bernehmung der Gläubiger über das Güterabtretungsgeſuch, denen die Vorladung bis nun nicht zugestellt wurde, wird die Tagſatzung auf den 4. Mai l. J. um 9 Uhr Vormittags bestimmt, zu welcher sämtliche Gläubiger und der Massabtreter und einstweilige Vermögensverwalter vorgeladen werden.

Vom f. k. Bezirksgerichte.

Tlumacz, am 10. Jänner 1868.

E d y k t.

Nro. 3727. C. k. sąd powiatowy w Tlumaczu czyni niniejszem wiadomo, że względem wszelkiego gdziekolwiekby znajdującego się majątku ruchomego jakoteż i względem majątku nieruchomego w krajach koronnych, w których rozporządzenie ces. z dnia 20. listopada 1852 l. 251 moe prawa ma do małżonków Josla i Freide Diwaldów z Bokówny należącego konkurs otworzony został.

Wzywa się więc wszystkich wierzycieli, którzy do masy zbiorowej jaką wierzycielność mają, niniejszym edyktem, aby pretensje swoją na jakimkolwiek prawie takowaby się opierała, pozwem przeciw zastępcy masy Aronowi Epstein, którego zastępcą Isaac Hafter się mianuje, przed tutejszym sądem wytoczonym do 13. maja r. b. tempewniej zgłosili i w pozwie nietylko prawdziwość pretensyi, ale i prawo z mocy którego w tej lub owej klasie umieszczonymi być żądają wykazali, gdyż w przeciwnym razie po upływie naznaczonego terminu żadne zgłoszenie uwzględnione nie będzie i ci którzy się w terminie nie zgłosili, od wszelkiego do masy rozbirowej należącego majątku i w tym razie odsądzeni zostaną, gdyby im nawet oczywiście prawo kompenzacyi przysługiwało, lub swoją własność z masy żądać mieli, albo gdyby ich wierzycielność zahypotekowaną była, owszem gdyby ci wierzyciele do masy dłużni byli, do uiszczenia tego długu bez względu na przysługujące im prawo kompenzacyi, własności lub zastawu zasądzeni zostaną.

Na tymczasowego zawiadowcę majątku rozbirowego mianuje się Arona Epstein.

Do wyboru stanowczego zawiadowcy majątku i wydziału wierzycieli i do tentowania ugody jak i do wysłuchania wierzycieli względem odstąpienia majątku, którym zawezwanie dotąd doręczone nie było, wyznacza się termin na 4. maja r. b. o godzinie 9tej rano, na który wszystkich wierzycieli, zastępcy masy i tymczasowego zawiadowcy majątku się wzywa.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tlumacz, dnia 10. stycznia 1868.

(819) **E d y k t.** (2)

Nro. 2461. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszem, że w sprawie p. Józefy Sierakowskiej i p. Barbary Bonasiewicz przeciw p. Janowi Wład o 3000 złp. czyli 750 złr. w. w. lub 315 złr. w. a. przymusowa publiczna sprzedaż części dóbr tabularnych Starunia zwanych, w powiecie Bohorodczanskim położonych, do p. Anny z Władów Jacewskiej należących, a wygranej powyższej sumie jak dom. 417, p. 250, n. 15 on. za hypotekę służących, na zaspojenie teje sumy z pn. dozwołaoną została.

Sprzedaż ta odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie obwodowym w dwóch terminach, a to 30. kwietnia i 28. maja 1868, każdą razą o godzinie 9tej przed południem pod następującymi warunkami:

1. Jako cenę wywołania stanowi się suma szacunkowa 3731 złr. 85 kr. w. a.

2. Wadyum ustanawia się w kwocie 370 złr. wal. austr.

3. Części dóbr tych w powyż wymienionych terminach nie niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Dalsze warunki licytacyjne, akt szacunkowy i ekstrakt tabularny można w tusądowej registraturze przejrzeć.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli i posiadaczy gruntów, oraz tych wierzycieli hypotekarnych, którzyby swe prawa po wydaniu ekstraktu tabularnego ddo. 21. listopada 1867 nabyli, lub którzyby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekby przyczyny wcześniej doręczoną być nie mogła, z tem, że dla nich p. Dr. Maciejowski z substytucją p. Dra. Kwiatkowskiego kuratorem ustanowiono.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 16. marca 1868.

(816) **E d i c t.** (2)

Nro. 3128. In Folge Zuschrift des Lemberger f. k. Landes- als Handelsgerichtes vom 28. August 1867 Z. 39840 wird zur Einbringung der Wechselsumme per 97 fl. öst. W. sammt 6% Zinsen vom 2ten October 1864 und Gerichtskosten per 5 fl. 95 kr., Executionskosten per 5 fl. 95 kr., 4 fl. 96 kr. öst. W. die öffentliche Feilbietung der bereits gepfändeten und geschätzten, dem Schuldner Peter Gerone gehörigen, in Brundorf unter Nr. 13 gelegenen, feinen Tabularkörper bildenden Realität in drei Terminen, und zwar: am 24. Juni 1868, am 13. Juli 1868 und am 4. August 1868, jedesmal um 9 Uhr Vormittag abgehalten werden.

Die Licitationsbedingungen, so wie auch der Pfändungs- und Schätzungsact können in der hiesigen Registratur zu jeder Zeit eingesehen werden.

Vom f. k. Bezirksgerichte

Gródek, am 30. November 1867.

(813) **E d y k t.** (2)

Nro. 3800. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że w sprawie wekslowej Chaima Teitelbauma przeciw Walentemu Cwikle celem zaspokojenia należności wekslowej w kwocie 175 złr. w. a. wraz z przynależnościami i kosztami egzekucyjnymi w kwocie 45 złr. 18 kr. w. a. już przyznanemi i później wyniknąć mogąciami, w skutek wezwania c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 19. września 1867 l. 3930 na dniu 20. kwietnia, a gdyby ten termin bezskutecznie upłynął, na dniu 11. maja 1868, każdą razą o godzinie 10tej przed południem na miejscu w Brzyskiej woli odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa ciał tabularnego nie stanowiącego, pod l. k. 224 położonego, w objętości około 17 morgów, dłużnikowi Walentemu Cwikle własnego, wraz z budynkami do gruntu tego należąciami, jako to domu chłopskiego z drzewa zbudowanego i stodoły, — pod następującymi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową w kwocie 1165 złr. w. a., niżej której realność ta przy pierwszych dwóch terminach sprzedana nie będzie.

2. Każdy chęć licytowania mający na złożyć 10procentowe wadyum do rąk komisji licytacyjnej w gotówce.

3. Kupicielowi nie przyznaje się żadnej ewikcyi.

4. Gdyby za realność tę przy pierwszym lub drugim terminie przynajmniej ceny szacunkowej nie otrzymano, to wyznacza się w myśl §. 148 post. cyw. termin w tutejszym sądzie na dzień 16. maja 1868 o godzinie 10tej z rana do ułożenia warunków ułatwiających, na którym interesowane strony stanąć mają.

Dalsze warunki licytacyjne i akt opisanie i oszacowania tej realności mogą być każdego czasu w tutejszej registraturze przejrzane.

Leżajsk, dnia 27. lutego 1868.

(818) **E d y k t.** (2)

Nro. 1317. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza niniejszem, że w skutek prozby przez Paraskę Kopyściańską o uznanie jej małżonka Stefana Kopyściańskiego za zmarłego w celu zawarcia powtórnego ślubu małżeńskiego wniesionej, dla Stefana Kopyściańskiego, który się w gminie Czarna powiatu Grybowskiego 8. września 1807 urodził, dnia 16. czerwca 1845 z Paraską Bućniewiczówną ożenił, a w roku 1846 do Węgier, gdzie wtedy tyfus głodowy panował, udał i z tamąd już nie powrócił, — kurator w osobie p. adwokata Zielińskiego z zastępstwem p. adwokata Bersona, a obrońca związku małżeńskiego w osobie Dra. praw p. Jarosza ustanowionym został.

Zarazem wzywa się za pomocą edyktu wszystkich którzy o życiu lub o okolicznościach śmierci nieobecnego Stefana Kopyściańskiego jakkolwiek wiadomości mają, aby o tem tutejszemu sądowi lub ustanowionemu kuratorowi w sześciu miesiącach donieśli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 23. marca 1868.

(827) **C o n c u r s.** (2)

Nr. 4855. Postmeistersstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Rabka bei Jordanów gegen Vertrag und 200 fl. Caution.

Dasselbe hat sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste zu befassen und seine Verbindung während der dortigen Badesaison, d. i. vom 15. Mai bis Ende

September mittelst täglichen Postbotenfahrten in der übrigen Jahresperiode aber mittelst 4mal wöchentlich Botenposten nach Jordanów und retour zu erhalten.

Bezüge des Postmeisters: Einhundert zwanzig Gulden Bestallung, Zwanzig Gulden Amtspauschale jährlich, dann für die Beförderung obiger Botenfahrten das Mitteld für ein Pferd und $\frac{1}{2}$ Posten bei der Tourfahrt nach Jordanów und dessen Hälfte bei der Retourfahrt, dann in einem Botenschale von siebzig Gulden jährlich für die Unterhaltung der erwähnten Fußbotenposten nach Jordanów und retour.

Bewerber haben ihre Gesuche unter documentirter Nachweisung des Alters, Wohlverhaltens der Vermögensverhältnisse und bisherigen Beschäftigung binnen 3 Wochen bei der f. k. Post-Direction in Lemberg einzubringen.

Vom der f. k. galiz. Postdirection.

Lemberg, am 1. April 1868.

K o n k u r s.

L. 4855. Posada pocztmistrza przy nowo utworzonym urzędzie pocztowym w Rabce pod Jordanowem za kontraktem i kaucją 200 zł.

Tenże urząd będzie się zajmował pocztą listową i wartościową i otrzyma połączenie podczas pory kapielowej, t. j. od 15. maja do końca września zapomocą dziennych jazd posłańczych, w pozostałej części roku zapomocą tygodniowo cztery razy obiegających mających poczt pieszych do Jordanowa i napowrót.

Pobory pocztmistrza: Dotacya sto dwadzieścia zł., pauszale kancelaryjne: dwadzieścia cztery zł. dalej za utrzymanie powyższych jazd posłańczych należności jezdna za jednego konia na przestrzeni $\frac{1}{2}$ części stacyi pocztowej za jazdy do Jordanowa i połowę teje za jazdę powrotną, nakoniec pauszale posłańcze siedmdziesięciu zł. rocznie za utrzymywanie wyz wspomnianych poczt posłańczych pieszych do Jordanowa i napowrót.

Ubiegający się mają swe w dowody wieku, zachowania się, stosunków majątkowych i dotychczasowego zatrudnienia zaopatrzone prosby wnieść w przeciągu trzech tygodni do c. k. Dyrekeyi pocztowej we Lwowie.

Z c. k. galic. dyrekeyi pocztowej.

Lwów, dnia 1. kwietnia 1868.

(840) **E d i c t.** (2)

Nr. 2099. Vom Ropcecyer f. k. Bezirksgerichte wird hiemit kundgemacht, daß über Einsprechen des Tarnower f. k. städtisch-delegirten Bezirksgerichtes auf Grund der schiedsrichterlichen Verschreibung ddo. Ropceyce 28. Juli 1845 und des hierauf gefällten Schiedspruches ddo. Ropceyce 29. Juli 1845 behufs Vereinbringung der Forderung des Akiwa Bersohn als Rechtsnehmer des David Hirsch pr. 225 fl. öst. M. oder 236 fl. 25 kr. öst. W. sammt den bereits früher mit 18 fl. 1 kr. und gegenwärtig mit 5 fl. 72 kr. anerkannten Executionskosten zur executiven Veräußerung der im Lastenstande der Realität Nr. 179 in Ropceyce zu Gunsten der Executen Eheleute Leib und Dwoira Israel intabulirten Summe 800 fl. ö. M. der vierte Termin auf den 20. April 1868 um 10 Uhr Vormittags mit dem Beifügen hiergerichts festgesetzt wird, an diesem Termine diese Summe auch unter dem als Ausrufspreis geltenden Betrage von 800 fl. ö. M. hintangegeben wird.

Von Akiwa Bersohn, Leib Israel, Szaja Israel, Rachel Lea Blumenberg zu eigenen Händen, Abraham Israel und die liegende Nachlassmasse nach Dwoire Israel zu Händen des Curators Herrn Dr. Jarocki verständigt werden.

Ropceyce, am 2. Februar 1868.

(809) **E d y k t.** (3)

Nro. 922. Ze strony c. k. sądu obwodowego zawiadamia się niniejszem niewiadomych z imienia życia i miejsca pobytu spadkobierców s. p. Jana Horuckiego, tudzież niewiadomą z miejsca pobytu Balbinę Horuckę, że przeciw nim p. adwokat Dr. Kornel Lewicki przed tutejszym c. k. sądem obwodowym pod dniem 1. lutego 1868 l. 922 o wyeliminowanie z tabeli płatniczej tutejszego sądu z dnia 21. i 26. lutego 1866 l. 5408 lokowanej na rzecz masy spadkowej Jana Horuckiego i Balbiny Horuckiej na 17tem i 21szem miejscu sumy 130 dukatów z 2letniemi 5% odsetkami z pozwem wystąpił, w którego załatwienie termin do ustnej rozprawy na dzień 25. maja 1868, godzinie 10tej przed południem wyznaczonym został.

Z powodu niewiadomości pobytu pozwanych w celu zastępowania tychże c. k. sąd obwodowy pozwałym tymże kuratora w osobie p. adwokata Dra. Starzewskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Mijakowskiego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwany, ażeby w wyznaczonym terminie albo sami stanęli, lub też potrzebnych dokumentów ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi obwodowemu w ogóle zaś wszelkich możebnych środków prawnych do obrony użyli, w przeciwnym bowiem razie wyzniki z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą musiel.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 11. marca 1868.

804) **E d y k t.** (3)

Nro. 17736. C. k. sąd krajowy we Lwowie Tomaszowi Buczkowskiemu a względnie jego domniemanym spadkobiercom niniejszym edyktem czyni wiadomo, że przeciw niemu Antoni i Franciszka Kozakiewicz o uznanie prawa własności względem realności, pod l. 495^{2/3}, dnia 27. marca 1868 do l. 17736 wnieśli pozew, w skutek którego termin do ustnego postępowania na dzień 4. maja 1868 o godzinie 10tej rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pozwanego Tomasza Buczkowskiego jest nieznane, przeto c. k. sąd krajowy dla jego zastępstwa i na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata krajowego p. Dra. Hönigsmanna z zastępstwem adwokata krajowego p. Dra. Reehena za kuratora ustanowił, z którym wyłoczony spór wedle ustawy postępowania sądowego dla Galicyi obowiązującej przeprowadzony będzie.

Zaleca się więc niniejszym edyktem pozwanemu, aby albo osobiście na tym terminie się zjawił, lub też potrzebne dowody ustanowionemu kuratorowi udzielił, albo nareszcie innego zastępcę sobie obrał i sądowi oznajmił, w ogóle wszelkich ku swej obronie potrzebnych kroków uczynił, inaczej następstwa z zaniechania wynikłe sobie sam przypisaćby musiał.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 28. marca 1868.

(800) **G d i c t.** (3)

Nro. 520. Vom Sniatyn er. k. Bezirksgerichte wird dem abwesenden Leib Fenster mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gegeben, daß Samuel Rosenkranz hiergerichts unterm 5. März 1867 3. 1130 ein Gesuch um Bränotirung der Wechselsumme von 124 fl. f. N. G. im Lastenstande des dem Berl Fenster unter Nr. 43 in Sniatyn gehörigen Realität zu seinen Gunsten überreicht habe und daß diesem Gesuche mit dem h. g. Bescheide vom 5. März 1867 3. 1130 willfährig wurde.

Da der Wohnort des Leib Fenster nicht bekannt ist, so wird demselben ein Curator in der Person des Hrn. Dr. Urbaniski bestellt und demselben der bezügliche Tabularbescheid zugestellt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.
Sniatyn, am 25. März 1868.

(803) **G d i c t.** (3)

Nro. 551. Vom Czernowitzer k. k. Landesgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß im Zwecke der licitativen öffentlichen Verpachtung des mit dem Stefan Aywas'schen Verlassenschaftsgute Stecowa verbundenen Propinationsrechtes sammt den zur Ausübung dieser Gerechtigkeit gehörigen vier Wirthshäusern auf die Dauer von sechs nacheinander folgenden Jahren vom 24. Juni 1868 angefangen, am 23. April 1868 um 9 Uhr Vormittags unter den in der hiesigen gerichtlichen Registratur zur Einsicht offen liegenden Bedingungen abgehalten werden wird.

Der Anrufspreis beträgt 2400 fl., das zu erlegende Badium 1200 fl.

Vom k. k. Landesgerichte.
Czernowitz, am 23. März 1868.

(799) **E d y k t.** (3)

Nro. 5436. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszym z życia i pobytu niewiadomą Franciszkę Prouvy, że przeciw niej na podstawie weksłu z daty 19. marca 1866 nakaz płatniczy względem sumy 100 złr. w. a. z p. n. na rzecz wystawiciela weksłu Izaaka Schreyer wydanym został.

Zarazem ustanowiono dla niej kuratora w osobie p. adwokata Przybyłowskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Bardasza i temuż się nakaz płatniczy doręcza.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Stanisławów, dnia 26. marca 1868.

(801) **E d y k t.** (3)

Nro. 908. C. k. sąd powiatowy w Limanowy czyni wiadomo, że na dniu 19. marca 1842 umarł w Młynem włościanin Tomasz Guzik beztestamentalnie z pozostawieniem spadkobierców syna Antoniego, Mikołaja i Jakóba Guzików, córki Agaty Łączkiej, Jadwigi Wiśniewskiej i Magdaleny Guzik.

A ponieważ sądowi pobyt spadkobierców Antoniego Guzika, Jadwigi z Guzików Wiśniewskiej i Magdaleny Guzik nie jest wiadomym, przeto wzywa ich, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego do tutejszego c. k. sądu się zgłosili i deklaracje do tego spadku wnieśli, albowiem w przeciwnym razie pertraktacja tego spadku zgłoszonemu się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem Sobestyanem Stanisławskim załatwiona by została.

Z c. k. sądu powiatowego.
Limanowa, dnia 20. października 1867.

(762) **E d y k t.** (3)

Nro. 4784. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Adama Zubrzyckiego, że przeciw niemu Izrael Gleitzmann pod dniem 14. marca 1868 do l. 4784 wniósł pozew wekslowy, w załatwieniu którego nakaz zapłaty z obowiązkiem wniesienia zarzutów w 3 dniach wydanym został.

Gdy miejsce i pobyt pozwanego p. Adama Zubrzyckiego sądowi nie jest wiadomym, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego jak również na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego

adwokata p. Dra. Rydzowskiego z substytucją p. Dra. Koczynskiego kuratorem nieobecnego ustanowił.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebnych dokumentów ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniechania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 17. marca 1868.

(802) **E d y k t.** (3)

Nro. 8. C. k. sąd powiatowy w Limanowy ogłasza, że 24. lipca 1847 zmarł w Smykaniu gospodarz gruntowy Jan Tatar.

Gdy miejsce pobytu tegoż syna Sobestjana Tatar jest sądowi niewiadome, więc wzywa się go, by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego do tutejszego sądu się zgłosił, swe oświadczenie do spadku tem pewniej wniósł, iż w przeciwnym razie spadek z spadkobiercami którzy się zgłosili i z jego w osobie Józefa Matykwicza ustanowionym kuratorem pertraktowanym będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.
Limanowa, dnia 13. lutego 1868.

(763) **E d y k t.** (3)

Nro. 5271 i 5272. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Tadeusza hr. Morstina, że przeciw niemu p. Pinkus Bluma o nakaz zapłaty sum wekslowych 175 rubli srebr. i 333 złr. w. a. z przynal. wniósł pozew, w załatwieniu tegoż pozwu wydanym został nakaz zapłaty pod dniem 23go marca 1868.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Tadeusza hr. Morstina wiadomym nie jest, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego jak również na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adwokata Dra. Altha kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania wekslowego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebnych dokumentów ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniechania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 23. marca 1868.

(797) **E d y k t.** (3)

Nro. 4788. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem deklarowanych spadkobierców s. p. Elżbiety Skotnickiej, jako to: Stanisława, Oswalda, Franciszka i Maryę Lebowskich, Ignacego Laskiewicza, Aleksandrę Majewską w imieniu małoletnich po s. p. Kazimierzu Majewskim pozostających dzieci, Tadeusza Cybulskiego i Kazimierza Brzozowskiego, lub ich sukcesorów, że przeciwko nim p. Adam Kiciński o zapłacenie kwoty 6470 złp. z pn. wniósł pozew, w załatwieniu tegoż pozwu wyznaczony został termin na dzień 24. czerwca 1868, godzinę 10tą rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanym nie jest wiadomym, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanym, na koszt i niebezpieczeństwo ich, tutejszego adwokata p. Dra. Kańskiego kuratorem nieobecnym ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebnych dokumentów ustanowionemu dla nich zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniechania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, dnia 17. marca 1868.

(783) **E d y k t.** (3)

Nro. 17298. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Franciszka Charwat, iż w skutek wniesionego przeciw niemu podania Eliasza Stroh z dnia 25. marca 1868 do l. 17298 uchwałą z d. 26. marca 1868 do l. 17298 nakaz płatniczy na sumę wekslową 505 złr. 75 kr. w. a. z p. n. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Drowi. Męcińskiemu doręczonym został.

Lwów, dnia 26. marca 1868.

(782) **G d i c t.** (3)

Nro. 16435. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird hiemit dem, dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Samuel Fürst bekannt gemacht, daß wider denselben über das Gesuch des J. J. Grünes ddo. praes. 9. December 1867 zur Zahl 68366 mit Beschluß vom 11. December 1867 3. 68366 die Zahlungsauffage über die Wechselsumme von 151 fl. 11 kr. öst. W. f. N. G. erlassen und dem unter Einem bestellten Curator Hrn. Landesadvocaten Dr. Landesbeager zugestellt worden sei.

Lemberg, am 26. März 1868.

E d y k t.

Nro. 16435. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Samuela Fürst, iż w skutek wniesionego przeciw niemu podania J. J. Grünesa z dnia 9. grudnia 1867 do l. 68366 uchwałą z dnia 11. grudnia 1867 do liczby 68366 nakaz płatniczy na sumę wekslową 151 złr. 11 kr. w. a. z p. n. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Drowi. Landesbergerowi doręczonym został.

Lwów, dnia 26. marca 1868.

(785) **E d y k t.** (3)

L. 4854. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Herz Engel przeciw p. Feliksowi hr. Morskiemu pod dniem 24go marca 1868 do l. 4854 względem zapłacenia sumy wekslowej 1395 zł. w. a. z przynal. skargę wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego nakaz zapłaty pod dniem 26. marca 1868 do l. 4854 wydany został.

Ponieważ pobyt zapozwanego p. Feliksa hrab. Morskiego jest niewiadomym, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata p. Dra. Horskieskiego na kuratora, z którym wniesiony spór przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się pozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo sam się osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronięcia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 26. marca 1868.

(792) **G d i c t.** (3)

Nr. 7051. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird den Inhabern des von Josef Ast an die Ordre des Jacob Müller acceptirten Wechsels ddo. Lemberg den 15. August 1860 über 285 fl. öst. W. aufgetragen, demselben binnen 45 Tagen dem Gerichte vorzulegen und ihre Eigenthumsrechte darauf geltend zu machen, widrigenfalls dieser Wechsel für amortisirt erklärt werden würde.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.
Lemberg, den 26. Februar 1868.

E d y k t.

L. 7051. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie poleca niniejszym posiadaczom weksłu przez Józefa Ast na ordre Jakóba Müllera akceptowanego z daty Lwów 15. sierpnia 1860 na kwotę 285 zł. a. w., aby tenże w przeciągu 45 dni sądowi przedłożyli i prawa swe do posiadania onegoż wykazali, gdyż w razie przeciwnym za nieważny uznany zostanie.

Z c. k. sądu handlowo - krajowego.
Lwów, dnia 26. lutego 1868.

(793) **S u n d m a c h u n g.** (3)

Nr. 345. Am 16. April f. J. tritt in dem Geschäftsfocale der Tabaktraffikantin Anna Nuss sub Nro. 424^{1/2} am Johannisplatz ein Briefmarken- und Couvertsverschleiß in Verbindung mit einem Briefsammlungskasten in Wirksamkeit.

Von der k. k. galiz. Postdirection.
Lemberg, am 20. März 1868.

O b w i e s z e n i e.

L. 345. Z dniem 16go kwietnia b. r. otwiera się w lokalności trafikantki tytoniu Anny Nuss pod l. 424^{1/2} na placu św. Jana sprzedaż marek i kopert listowych w połączeniu ze skrzynką na listy.

Z c. k. galic. dyrekcji pocztowej.
Lwów, dnia 20. marca 1868.

(805) **G d i c t.** (3)

Nr. 5104. Vom k. k. Krakauer Landesgerichte wird dem Herrn Moritz Langroth mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es haben wider denselben Herr F. Semmler und H. Frenzel Stearinferzenfabrikanten aus Brünn wegen Zahlung von 195 fl. f. N. G. am 5. Februar 1868 3. 2248 Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber der Termin auf den 29. April 1868 bestimmt wurde.

Da der Aufenthaltort der Befangenen Moritz Langroth unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zu dessen Vertretung und auf dessen Gefahr und Kosten den hiesigen Advocaten Herrn Dr. Rydzowski unter Substitution des Herrn Advocaten Dr. Kański als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtsache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach der Befangene erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorchriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabfäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Krakau, am 20. März 1868.

